

## PKPR z bronia w reku na pogrzebie Raczkiewicza Nota rządu Polskiego do rządu Brytyjskiego

„Jak wynika z komunikatu, którego treść została podana do wiadomości ambasady RP w Londynie przed jego opublikowaniem, rząd Jego Królewskiej Mości postanowił:

a) wziąć oficjalny udział w pogrzebie Władysława Raczkiewicza; b) skierować oddział PKPR jako jednostkę wojskową, reprezentującą wszystkie rodzaje broni polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim do pełnienia honorów wojskowych na wspomnianym pogrzebie. Oddziałowi temu wydano broń przez brytyjskie ministerstwo wojny.

Nota polska stwierdza, że udział

oficjalny przedstawicieli rządu brytyjskiego w pogrzebie Raczkiewicza, delegowanie oddziału wojskowego PKPR w uroczystościach pogrzebowych oraz sam fakt opublikowania specjalnego komunikatu — znajduje się w wyraźnej sprzeczności z dotychczasowymi oświadczeniami rządu brytyjskiego co do charakteru udzielonego członkom b. emigracyjnego rządu polskiego oraz co do charakteru PKPR.

Jak wynika z noty, sprawy te nie raz były tematem wymiany między obydwoma rządami.

Na działalność grupy emigrantów, usiłujących uchodzić za rząd Polski, zwracał uwagę rządowi brytyjskiemu min. Modzelewski już w grudniu 1945 r., od tego czasu sprawa ta była poruszona kilkakrotnie m. inn. podczas ostatniej wizyty min. Bevena w Warszawie. Przedstawiciele rządu brytyjskiego zapewniali za każdym razem, że W. Brytania udziela b. członkom polskiego rządu emigracyjnego azylu tylko jako osobom prywatnym.

Rząd Polski — podaje nota — z

przykrością zmuszony jest stwierdzić, że udział przedstawicieli rządu brytyjskiego w pogrzebie Wł. Raczkiewicza nie może być uważany za zgodny z wyżej wspomnianymi zapewnieniami.

Z kolei nota przypomina zastrzeżenia Rządu Polskiego co do istoty PKPR. Ambasador brytyjski w nocie z 13 września 1946 r. podkreślił, że PKPR nie jest organizacją wojską i nie będzie uzbrojony.

Jednakowoż fakt, że użyto oddziałów PKPR w czasie pogrzebu do honorowej asysty, spełnianej zwykle przez oddziały wojskowe oraz wydanie mu w związku z tym broni uzasadnia obawy Rządu Polskiego, że PKPR nie został pozbawiony swego charakteru wojskowego, jak to przedstawiciele rządu brytyjskiego zapewniali. Nota polska cytuje w tym miejscu słowa min. Olszewskiego, który w rozmowie z amb. brytyjskim dnia 17. 8. 46 r. podkreślił, że PKPR wobec zachowania charakteru organizacji parlamentarnej jest w gruncie rzeczy organizacją wojskową.

Nota powołuje się następnie na

oświadczenie amb. brytyjskiego z 13. 8. 46 r., który zaznaczył, że członek PKPR nie będzie miał prawa udziału w pracach jakiegokolwiek partii politycznej czy organizacji. Mimo to delegowano reprezentację PKPR na pogrzeb Wł. Raczkiewicza i w ten sposób dano Polskemu Korpusowi Przystosobienia i Rozmieszczenia specyficzny charakter polityczny. Połączono bowiem P. K. P. R. z działalnością człowieka, który reprezentował kierunek polityczny — nieprzejednanie wrogi interesom Polski i szkodliwy dla przyjaźni polsko-brytyjskiej.

Nota kładzie nacisk na to, że opisany w niej stan rzeczy hamuje otrzymanie emigrantów i sprzyja podsyćaniu wśród nich nastrojów reakcyjnych, co z kolei utrwała zamęt polityczny emigracji i opóźnia proces powrotu do kraju. Z uwagi na konieczność przyspieszenia repa-

triacji jak i z uwagi na inne wysiłki, podejmowane ostatnio dla pogłębienia przyjaźni polsko-brytyjskiej, nota wyraża przekonanie, że rząd brytyjski zechce powstrzymać się w przyszłości od wszelkich aktów, które mogą być rozumiane jako udzielanie swego poparcia dla tych emigrantów polskich w Wielkiej Brytanii, którzy usiłują się zamęt przez swe pretensje do odgrywania polskiego „rządu“ emigracyjnego.

Dziś w numerze:

„SŁOWO POLSKIE“ ZESPOLA NAS Z TĄ ZIEMIĄ  
DWA WYSTĘPY „WARTY“  
WE WROCLAWIU  
DROGIE ŚNIADANIE

### Na fali dnia

#### Na całym froncie

Mineło zaledwie parę tygodni od chwili rozpoczęcia szerokiej ofensywy na froncie walki z drożyzną i spekulacją, za inicjowanej przez słynną mowę sejmową min. Mincza, a już z całego kraju napływają coraz to nowe meldunki o zniżce cen, notowanej na niemal wszystkich rynkach miast polskich. Jak mówią zaś ostatnie doniesienia, znaczna tendencja zniżkowa daje się zauważyć w cenach żyła, normującego zwykle ceny innych towarów aprowizacyjnych.

Popelnilby jednak wielki błąd ten, kto by sądził, że walka już jest wygrana, że rzeczy potoczą się teraz swoim własnym trybem i że można będzie już dziś czy jutro spojrzeć na laurach.

To, co dotychczas uczyniono na froncie walki ze spekulacją, było akcją wprawdzie mocną, ale mimo to sporadyczną i dorywczą. Podstawy umiętnego kierowania handlem opierają się na planowaniu. Rząd wycyzył już podstawowe kierunki planowej walki, do decyzji rządu muszą dostosować się niższe instancje terenowe, mimo to obecny spadek cen jest na razie tylko reakcją na groźbę bezpośredniego uderzenia w kół spekulantów i nieuczciwych handlarzy.

Kłeska posuchy ominęła nas szczęśliwie. Min. Lechowicz w swoim wywiadzie rozprószył obawy co do kryzysu żywnościowego w okresie przed zniwami. Nagromadzone rezerwy pozwolą miastom polskim spokojnie przetrwać najcięższy może okres po zakończeniu wojny.

Można więc obecnie zaniedbać nagłych, sporadycznych wypadków na spekulancie podziemie, a zająć się planową mobilizacją sił, uświadamianiem społeczeństwa i przygotowaniem oraz realizacją szerokiej ofensywy na całym froncie. W wielu miastach wojewódzkich powstają komitety do walki ze spekulacją. Ko mitet taki powstał także ostatnio we Wrocławiu z zasięgiem na cały Dolny Śląsk.

Komitety doinności ma może bardziej utrudnione zadanie od innych analogicznych instytucji. Walka ze spekulacją nabiera na naszym terenie nie tylko aspektu gospodarczego, ale i politycznego. Podziemie spekulancie jest zarazem awangardą plotki politycznej, oportunistów, „tymczasowości“. Ślad walki wymaga czujności i umiejętnego kierownictwa.

### Na dwu brzegach

#### morza niemieckiego

##### Oświadczenie ambasadora RP w Paryżu

PARYŻ (FAP). — Nowy ambasador R. P. we Francji Jerzy Putrament, złożył po przyjeździe do Paryża oświadczenie, w którym powiedział m. innymi:

„Przyjeżdżam tutaj nie jako przedstawiciel jakiejś partii, ale jako przedstawiciel Państwa Polskiego odbudowującego swój kraj niewiedzącą dotąd ofiarnością i przywożąc emigracji polskiej we Francji braterskie pozdrowienia“.

W sprawie stosunków polsko-francuskich, ambasador podkreślił, że dołożą wszelkich starań, aby wzajemną przyjaźń od wieków łączącą Francję i Polskę utrwalił i rozszerzył“.

Cieżko zdobyte doświadczenie uczy nas powiedział ambasador Putrament, że tylko idąc razem zarówno Francja jak i Polska mogą liczyć na uniknięcie ponownych katastrof dziejowych. Los nas umieścił po obu brzegach groź

nego morza niemieckiego od stuleci kryjącego w sobie niespodziewane na walnice, które niszczyły nasze kraje. Głęboko wierzę, że przyjeźni i porozumienie między naszymi krajami pozwoli nam uchronić się przed dalszymi katastrofami“.

Przechodząc do zagadnień emigracji we Francji ambasador Putrament zaznaczył, że żadna emigracja nie może istnieć bez związku z krajem i czyba żadna jak Polonia francuska nie jest z krajem związana. Naród Polski w kraju umie ocenić patriotyzm polonii francuskiej, jak przywiązanie do kraju i pomoc, którą już Macierzy swojej okazała. W Polsce jest miejsce dla wszystkich, którzy chcą naprawdę pracować dla swego narodu. Polska nie odrzuci nikogo ze swoich choćby najbardziej zablakanych synów, jeśli ci przyjdą do niej z czystym sumieniem i z dobrą wolą.

## Węgry nie rozdziela ZSRR i Wielkiej Brytanii

MOSKWA (API). — Biuro informacyjne radzieckiego min. spraw zagranicznych opublikowało dziś komunikat, będący odpowiedzią na deklarację rządu brytyjskiego w sprawie Węgier.

Deklaracja ta przedstawiona była 9 czerwca przez ambasadora W. Brytanii w Moskwie, Petersona i dotyczyła zmian, jakie zaszyły w rządzie węgierskim w związku z ujawnieniem przynależności b. premiera Ferencza Nagya do spisku przeciwko ustrojowi republikańskiemu na Węgrzech. Amb. Peterson żąda także wyjaśnień w sprawie Beli Kovacsza i zapytuje o intencje rządu sowieckiego w stosunku do Węgier.

Komunikat radziecki wyjaśnia, że proces Beli Kovacsza, jak również innych uczestników spisku antyrepublikańskiego toczy się od przeszło tygodnia przed sądem w Budapeszcie i władze brytyjskie miały dotychczas, i mają nadal możliwość otrzymania na ten temat szczegółowych informacji. Komunikat stwierdza dalej, że jeśli chodzi o Ferencza Nagya to dowiedziono mu udziału w spisku. Nie chciał on ponieść odpowiedzialności za swój czyn, podając się do dymisji i uciekając za granicę.

Kompetentne władze węgierskie wybrały nowego premiera, również członka partii drobnych posiadaczy, która

otrzymają większość przy wyborach do parlamentu.

Zmiany te, jak wiadomo, dokonane zostały na normalnej drodze konstytucyjnej, tzn. przy interwencji parlamentu węgierskiego i prezydenta republiki węgierskiej.

Rząd sowiecki nie przypuszcza, aby wydarzenia, które zaszyły na Węgrzech mogły w jakikolwiek sposób przeszkodzić rozwojowi normalnych stosunków między W. Brytanią,

### Niemcy

nadal współpracują z Turcją

BERLIN (API). — Dziennik „Berliner Zeitung“ donosi, że władze amerykańskie rekrutują w swą jej strefie sferów niemieckich na wyjazd do Grecji i Turcji. Do krajów tych zostaną również wysłane odremontowane i wyekwipowane samochody, należące poprzednio do Wehrmachtu.

## Hańba ludzkości

# Oświęcim — fabryka śmierci

Od specjalnego wysłannika „Słowa Polskiego“

Oświęcim w czerwcu Premier Cyrankiewicz przemawiając w Oświęcimiu na otwarciu „Muzeum Zagłady Człowieczeństwa“ nazwał obóz nad Solą — fabryką śmierci. Gdyśmy patrzyli na wielką salę wypełnioną włosami kobiecymi — włosami blondynek, szatynek, brunetek, włosami zwinionymi w loki, splecionymi w warkoczki, wydawało się nam, że jesteśmy gdzieś wśród ludów pierwotnych, skalpujących swych wrogów.

Skalp jednak był trofeum wojennym, oznaką walki człowieka uzbrojonego z wrogiem uzbrojonym. Skalp wieku XX — oznacza walkę człowieka uzbrojonego z kobietą, dziewczęciem, dzieckiem bezbronnym, któremu ścina się włoski, zabiera wstążkę wpiętą przez matkę, zabiera wyprawkę.

Widzieliśmy w Muzeum Oświęcimia salę pełną koszułek dziecięcych, ubrańek, maleńkich bucików. To wszystko spuścizna po małych więźniach, których trzeba było nieść w darze komorze gazowej, bo Niemowlęta te jeszcze chodzić nie u-

mięły. Oglądaliśmy pudełka pudru dziecięcego i widzieliśmy butelkę z mlekiem ze smoczkami. Widzieliśmy na każdym kroku ślad walki z człowiekiem — już w jego załku. Pokazano nam rysunki przedstawiające wyrwanie płodu z łona matki.

Tam w Oświęcimiu nie tylko chciano zabić człowieka — tam był przygotowywany wielki, gigantyczny zamach na ludzkość. Tam miała zginąć wszelka wiara w człowieka.

Dla nas, Polaków, było wielkim zadośuczynieniem, że tam, gdzie wróg usiłował poniżyć Naród Polski — brzmiała Rota, brzmiał Hymn. Lecz to nie było jeszcze dostateczne zadośuczynienie. Czuliśmy tam wszyscy, że musi powstać jeszcze jakiś Hymn nad Hymn, błagający o odkupienie win największych, jakimi obrażono ludzkość.

Patrzmy na klęczące kobiety w dawnym krematorium. Z popiołów wygzebują kości.

Czyje?

Brata, ojca, syna, męża?

Nie — kości nieznanego człowieka. Rzuciły na tę ziemię lzy i kwiaty. Nie mają innej siły, by odkupić zbrodnie, jakie tu popełniono. Każdy człowiek, który tu zginął, jest dla nich symbolem tych najbliższych, których straciły.

Blok Nr. 11. Blok śmierci. Wchodzimy do mrocznych bunkrów. Na dziedzińcu „ściana śmierci“. W murach zamarł odgłos salw, ścinających życie ludzkie.

Kwiaty ścienia się przed czarnymi prostokątami, których widok wbija się w pamięć ludzką po kres życia.

Próbujemy uporządkować wrażenia. Jesteśmy bezsilni. W tym momencie czasowo i przestrzennie jesteśmy jeszcze zbyt bliscy tego wydarzenia, którego nie znaliśmy, by znaleźć pozycję właściwą, by znaleźć choć słowo jedno godne — rzeczywistości.

Przecież stąpamy po ziemi świę-

tej, najświętszej, ziemi krwią prze-

pojonej. I gdy próbujemy użyć słów patetycznych, wstydzimy się. Tu trzeba milczeć. Paść na kolana — i trwać w ekstazie?

Nie, nie, nie!

Wszelka bierna postawa, bezsilne rozpamiętywanie się w tragedii przeszłości — wróży złowrogi powrót nie się klęski.

Nigdy już Oświęcimia — powiedzieliśmy mowcy na uroczystości otwarcia Muzeum.

Lecz jak?

Jak zwalczyć bestię ludzką, która tu wyziera z każdego zakamarka, która wola do nas melodią tanga granego idącym do pracy „muzulmanom“, jak wypłenić bestię ludzką, która tu wyzwoiliła się ostatecznie i znęcała się nad najbardziej łagodnym narodem świata.

Nie jesteśmy narodem mściwym. Ręczę, że gdyby w tym tłumie oświęcimskim znalazł się jeden ze zbrodniarzy niemieckich, nie byłoby tam wypadku lynchu.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)



## Za granicą o Polsce

„CITY OBSERVER“

Pismo „City Observer“ podaje w rubryce „Wiadomości ze stolicy europejskiej“ następującą informację z Warszawy:

„Wyniki pierwszych po wojnie targów Poznańskich dały wielki impuls eksportowi polskiemu. Wśród zamówień zagranicznych należy wymienić: lokomotywy dla Bułgarii, rury drenowe dla Turcji, maszyny tekstylne dla Argentyny i Ujguru. Wielka Brytania zamówiła 160.000 lemieszów.“

Pismo dodaje, że w Targach Międzynarodowych, jakie się mają odbyć w Gdańsku zapowiedziało swój udział kilka państw. Wielka Brytania pośle tam wzyry zaopatrzenia technicznego, jakie ma być dostarczone Polsce w ramach zawartego porozumienia, jak również instrumenty precyzyjne i inne wynalazki.

# Ruiny Warszawy przekonują...

## Posel Warbey o sytuacji w Polsce

LONDYN (obsł. wł.). — Ostatni numer „Tribune“ zamieszcza obszernie sprawozdanie posła Warbey o sytuacji w Polsce. Ruiny Warszawy — pisze Warbey — przekonują każdego i przekonają każdego o tym, że najlepszą przysługą jaką można oddać Polsce jest przekonanie wszystkich Polaków w Wielkiej Brytanii, że powinni wrócić do kraju i brać udział w jego odbudowie. Gdy się widzi na własne oczy dowody okrucieństw niemieckich, rozumie się istotę problemu niemieckiego.

Omawiając reformę rolną, przeprowadzoną w Polsce, Warbey pisze, że rozbiście wielkich majątków ziemskich, które były obciążone na wielką produkcję ziarna, spowoduje poważne zmiany w Polsce. Małe gospodarstwa rolne, jakie obecnie są w Polsce, obciążone są na rolniczą produkcję mieszaną i na gospodarkę mleczną, a nie

tylko na masową produkcję ziarna. Na dłuższą metę okaże się to korzystne dla gospodarki europejskiej.

Z kolei omawia Warbey problem granicy polsko - niemieckiej i wypowiada się przeciwko planom rewizji tej granicy.

Podkreślając następnie stabilizację polityczną w Polsce Warbey zaznacza, że Rząd Polski zdobył sobie uzna-

nie szerokich mas ludności. Mikołajczyk, jako pupil kół anglo-amerykańskich, zmierzających do rewizji polsko - niemieckiej, stracił sympatię na rodu.

Anglicy — kończy autor swój artykuł — którzy nie chcą przyznać, że w Polsce przeprowadzono postępową reformę społeczną i że istnieją wszelkie szanse, że z rewolucji tej wytoni-

się niezależny demokratyczny ustrój — są zaślepieni. Jeżeli bardziej pozytywne stanowisko zdola przeniknąć do ciemnych zaułków brytyjskiego Foreign Office, to można się spodziewać nie tylko polepszenia stosunków polsko - brytyjskich, lecz również może na żywiej nadzieję, że ambasada brytyjska w Warszawie będzie prowadziła mądrzejszą politykę niż dotąd.

## Odpowiedź Stanom Zjednoczonym

BUDAPESZT. (API) — Gen. Swiridow, przewodniczący Sojusznicy Rady Kontroli na Węgrzech, odpowiedział w opublikowanej dziś w Budapeszcie nocie na protest złożony przez Stany Zjednoczone w związku z kryzysem politycznym na Węgrzech.

Pogląd — oświadcza Swiridow — jakoby zmiana w składzie rządu pozostała w sprzeczności z wolą na rodu węgierskiego i była wynikiem presji wywieranej przez mniejszość jest czynnikiem wymysłem. Kryzys gabinetowy na Węgrzech powstał z powodu odmowy Ferencza Nagya wrotu do kraju pomimo wezwań rządu, jak również partii drobnych posiadaczy. Kryzys został rozwiązany dzięki współpracy wszystkich partii politycznych wchodzących w skład koalicji i w ramach obowiąz-

ującej konst. Nowy rząd koalic. nie zmienił wcale stosunku podziału tek ministerialnych między partie jedynie skład personalny. Przeważająca większość narodu węgierskiego wyraziła zaufanie dla nowego rządu. Dowodem podpisy przywódców wszystkich partij koalicyjnych, złożone na deklaracji wyda-

nej przez komitet narodowy. W dalszym ciągu nota zwraca uwagę, iż nie można nie dostrzec w nocie amerykańskiej „chęci udzielenia pomocy ludzkości, którzy mieli zbiegły ze spiskowcami i którzy nie odpowiedzialności wobec własnego narodu“.

## Niemcy żądają sprawiedliwości dla „Ślązaków“

BRUNŚWIK. — W Brunświku odbyło się zebranie 200 profesorów i studentów b. Wyższej Szkoły Technicznej, wysiedlonych z Wrocławia. Na zebraniu postanowiono: skierować do Sojusznicy Rady Kontroli apel, w którym — powołując się na Kartę Atlantyczną — byli profesorem i studenci „Hochschule Breslau“ żądają dla Ślązaków „sprawiedliwości, ludzkości i prawa do odzyskania ojczyzny“. Apel kończy się stwierdzeniem, że „Śląsk musi pozostać w Niemczech“.

Na zebraniu postanowiono uważyć gminę b. profesorów i studen-

tów uczelni wrocławskich, której oficjalnym celem ma być okazywanie pomocy uchodźcom ze Śląska, zaś nieoficjalnie — szerzenie i podniecanie tendencji rewizjonistycznych w społeczeństwie niemieckim. Na szczęście „Hochschule Breslau“ należy do przeszłości. Polski Uniwersytet i Politechnika we Wrocławiu nie zajmują się redagowaniem manifestów, ale rzetelną, cichą pracą dla dobra Ojczyzny i ludzkości.

Cóż wobec takich faktów mogą bezpłodne gesty „gminy“ w Brunświku. (l. g.)

## „Czegoś podobnego jeszcze nie widzieliśmy“

Internowani w obozie Hamelburg (Bawaria) hitlerowcy, dokonali napadu na urzędnika ministerstwa denazyfikacji, przeprowadzającego inspekcje obozu. Napadniętemu zawzięto oczy, związano ręce i nogi po czym zanurzono go wielokrotnie w dole kloaczny. Tej niecodziennej scenie przyglądała się, bezczynnie grupa wartowników obozowych. Od

mawiając napadniętemu pomocy wartownicy ograniczyli się do stwierdzenia, że czegoś podobnego dawno się spodziewali. Nieszczęśliwika z ministerstwa wyratowali z opresji policjanci amerykańscy.

Jak widać internowani hitlerowcy z braku pożytecznego zajęcia najwyraźniej nudzą się.

## Messerschmidt pracuje nadal

NOWY JORK. (Obsł. wł.) — Amerykańskie pismo, wychodzące na terenie Niemiec — „Stars and Stripes“ — podaje szereg informacji o pracach i projektach niemieckiego konstruktora samolotów Messerschmidta. Przebywa on obecnie w swym mieszkaniu w Norymberdze, gdzie oczekuje ewentualnego procesu denazyfikacyjnego i w wolnych chwilach pracuje nad nowymi wynalazkami.

Messerschmidt oświadczył, że nie wyjawia szczegółów swych wynalazków, gdyż nie widzi możliwości ich eksploatacji w Niemczech. Messerschmidt podkreślił, że otrzymał propozycje zza granicy, lecz odrzucił je. Niemniej w dalszym ciągu

rozważa pewne nad wyraz korzystne propozycje w Stanach Zjednoczonych.

Korespondent „New York Herald Tribune“ pisze, że Messerschmidt zatrudnia agentów, którzy starają się przeobrazić jego pomysły w wartość pieniężną. Konstruktor niemiecki oświadczył, że w r. 1933 wstąpił do partii hitlerowskiej tak, „jak się wstępuje do klubu“, lecz nie dał się wciągnąć w sidła nazistowskie.

## Prez. Truman podpisał traktaty z satelitami Niemiec

WASZYNGTON (PAP) Prezydent Truman podpisał dnia 14.6. traktaty pokojowe z Włochami, Bułgarią, Rumunią i Węgrami ratyfikowane ostatnio przez Kongres. Po podpisaniu traktatu włoskiego prezydent oświadczył, że pewne warunki tego traktatu powinny być zmienione z postanowieniami ONZ. Prezydent podkreślił, że ratyfikacja traktatu włoskiego jest zaskoczeniem „nieścisłego rozdziału stosunków włosko - amerykańskich — i początkiem nowego okresu w życiu Włoch. Naród włoski może patrzeć w przyszłość z nadzieją i zaufaniem.“

## Oświęcim, fabryka śmierci

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Drogę wskazał przewodniczący Związku b. Więźniów Politycznych. Budujemy własną moc. Budujemy moc dobra, budujemy Polskę taką, by nigdy już na ziemi swojej nie pozwoliła na wybuch piekielnego wulkanu. Od nas wszystko zależy.

Od ściany śmierci odchodzi kobieta w żałobie, która kłęcząc przez czas dłuższy. Łzy jej obeschły. Prowadzi małego chłopczyka za rękę. To wnuk. Syn zginął tu. Trzeba żyć dalej.

Czy wiecie, jakie były najpłomienniejsze pytania wśród byłych więźniów, którzy tam się spotkali.

— Ile masz dzieci, ożeniłeś się, gdzie pracujesz?

Padaly odpowiedzi. Wymieniano Kłodzko, Środę, Bząg, Szczecin, Gorzów, Olsztyn. Tu pracują. Mają dzieci, domy, rodziny. Mają przyszłość. Niezwyciężeni. Przetrwali.

Słowa „Oświęcim“ nie da się ująć w kilku wierszach. Tu, trzeba wracać. Powróćmy — dziś jutro, czy pojutrze.

Szedł koło nas człowiek smutny. — Czy pan nigdy się nie uśmiechał?

— Przed obozem tak, po Oświęcimiu — już nie.

Czy wiecie tego świata wciągną na listę zbrodni wojennych Niemiec, że również zabijali i uśmiech ludzki?

Jedna z żon b. więźniów opowiada o powrocie męża, którego SS-mann skopał w obozie oświęcimskim.

— Miał cztery zębra i rękę prawą złamaną, brakowało mu wszystkich zębów, twarz miał całkowicie zniekształconą.

— A czy potrafi się jeszcze uśmiechnąć? — pytamy.

— Tak, gdy widzi dzieci swoje, bawiące się w ogrodzie na Dolnym Śląsku. Wtedy ma jakiś w twarzy dziwny skurcz, który ja nazywam uśmiechem.

A koszulki dziecięce z Muzeum Oświęcimskiego nie ubiorą już żadnych maleństw. Bo to już tylko Muzeum.

ZBIGNIEW GROTOŃSKI.

## Po tamtej stronie Karkonoszy

### Dementi o „zamachu stanu“

Od szeregu tygodni, mniej więcej od chwili zakończenia procesu ks. Tiso w prasie zagranicznej pojawiały się pogłoski o mającym jakoby nastąpić w Czechosłowacji „zamachu stanu“, przygotowywanym drobniogowo przez Słowaków. Pisano wiele o separatystycznych dążeniach słowackich, o reakcji na wyrok na ks. Tiso.

Oficjalną odprawę i dementi tych pogłosek przyniósł „Narodowy Front Czechów i Słowaków“, w którym reprezentowane są wszystkie partie polityczne Czechosłowacji. Wydany wspólny komunikat głosi:

„Wszystkie partie polityczne w Czechosłowacji są zgodne w swym postanowieniu prowadzenia polityki prawdziwej solidarności i demokratycznej współpracy wszystkich członków Frontu Narodowego w celu wykonania zadań politycznych i gospodarczych zawartych w programie rządowym. Wszystkie partie odrzucają oszczerczą i kłamliwą kampanię

pewnej części prasy zagranicznej, która pragnie wywołać wrażenie, że w Czechosłowacji szykuje się zamach stanu.“

Oczywiście, jak się zwykle dzieje w takich wypadkach, gdzie wchodzi w grę różne separatyzmy, zawsze znajdują się różni „obroncy“ i „protektorzy“, którzy pragnęliby wziąć pod swe opiekunice skrzydła „prześladowaną“ mniejszość i tym samym znaleźć dogodną furtkę dla ingerencji w wewnętrzne sprawy państwa. Nie zabrakło ich także, jeśli chodzi o Słowację. Dlatego też czytamy w dalszym ciągu wspomnianej rezolucji:

„Demokracja czechosłowacka rozwiązuje i będzie rozwiązywać wszystkie problemy własnymi czechosłowackimi metodami, drogą współpracy wszystkich partij Frontu Narodowego.“

Demokracja czechosłowacka należy dzisiaj do tego rodzaju ustrojów, który trudno zaliczyć do jakiegokol-

wiek „strefy wpływów“, że użyjemy tu modnego za granicą sloganu. Występuje ona z całą bezwzględnością przeciw pozostałościom i epigonom faszyzmu i dlatego nie wahała się ukarać wyrokiem śmierci ks. Tiso bez względu na lokalne sympatie. Z drugiej jednak strony drogę demokracji czechosłowackiej najlepiej może sprezyował minister przemysłu Bohumil Lauszman:

„Kochamy Związek Radziecki dla tego, że nie jest on zainteresowany, byśmy stali się 17 republiką. Jesteśmy również gotowi kochać Amerykę, ale nie możemy sprzedać się amerykańskiemu kapitalizmowi.“

Czechosłowacja jest dzisiaj skłonna zawrzeć pakt z mocarstwami zachodnimi na tych samych zasadach, na jakich zawarła pakt z ZSRR. Umie jednak zawsze wybrać taką drogę, która jest drogą wolności i samodzielności. Na tym terenie rachuby pewnych kół zagranicznych także poniosły sromotną porażkę.

## Rzeczoznawcy brytyjscy na polskim wybrzeżu

GDĄŃSK (PAP). — Na wybrzeżu przybyli dyrektor departamentu brytyjskiego ministerstwa transportu p. Robertsi przedstawiciel Państwowego Urzędu Węglowego (National coal board), p. Ross. Goście zwiedzili port gdański i gdyniński, wyrażając przy tym podziw, że Polska potrafi przelać tak ogromne ilości węgla przy pomocy tak bardzo zniszczonych dźwigów.

## W stylu telegraficznym

RZYM. W Reggio Emilia rozpoczął się drugi Kongres Narodowej Ligi Spółdzielni. Liga ta liczy milion członków. Oczekiwane jest przybycie delegacji szwajcarskiej, angielskiej, jugosłowiańskiej i szwedzkiej.

LONDYN. Premier Attlee w przemówieniu w Chiham Castle wystąpił w obronie ONZ, twierdząc, że przyszła wojna może być kwestią życia i śmierci nie tylko dla jednostek, ale dla całej cywilizacji ludzkiej. ONZ ma ogromne znaczenie dla utrwalenia pokoju światowego.

RZYM. Włoskie zgromadzenie konstytucyjne uchwaliło przedłożenie kaencji parlamentu do końca bieżącego roku. Wybory we Włoszech odbędą się zatem nie w lecie br., tylko na wiosnę roku przyszłego.

BELGRAD. Wczoraj min. lotnictwa Wielkiej Brytanii Noel Baker przybył do Pragi, gdzie zabawi kilka dni.

## NOTATNIK krajowy

SZCZEPIONKĘ BCG cały Dolny Śląsk dostanie we Wrocławiu. Zaledwie po kilkumiesięcznych próbach Państwowe Zakłady Higieny we Wrocławiu rozpoczęły produkcję szczepionki przeciwgruźliczej BCG dla nie mowlą. Obecnie mogą one zaopatrzyć w nią wszystkie szpitale Dolnego Śląska.

INŻYNIEROWIE SANITARNI. We Wrocławiu, prawdopodobnie jeszcze w tym roku powstanie przy Wydziale Inżynierijnym Politechniki oddział szkolenia inżynierów sanitarnych, obejmujący 4 lata studiów. Urządzenia na wyposażenie nowej placówki naukowej mają być ofiarowane przez fundację Rockfeller'a i przesłane z Ameryki do Wrocławia. Oddział szkolenia inżynierów sanitarnych będzie jedyną tego rodzaju placówką nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Obecnie mamy w całej Polsce zaledwie 5 inżynierów sanitarnych, którzy kształcili się w Ameryce.

NACZYŃIA W TORFIE. We wsi Kaczkowo pow. znińskiego natrafiono przy kopaniu torfu na głębokości około 3 m na rozmaite przedmioty dziwne go kształtu i pochodzenia. Były to ułamki naczyń, pławik z kory do sieci i kości zwierzęce. Dalsze poszukiwania przy pomocy Uniwersytetu Poznańskiego doprowadziły do odkrycia prehistorycznej osady, pochodzącej przypuszczalnie z około dziewiętnastego wieku przed narodzeniem Chrystusa sa. Według przypuszczeń osada ta jest starsza od słynnej osady w Biskupinie.

...A PIANINA W TROCINACH. Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi w czasie przeprowadzanej kontroli transportów kolejowych wykryła 5 pianin, przewiezionych z Kwidzyna przez szabrowników. Pianina te przekazane zostały po konfiskacie konserwatorium łódzkiemu. (lg)





# ŻYCIĘ SPORTOWE

ROK I

Tygodniowy dodatek „SŁOWA POLSKIEGO”

NR 19

WMKS Ib-IKS Ib 1:0 (1:0)

W przedmeczku spotkała Warta — WMKS rozegrane zostało towarzyskie spotkanie rezerw Milicyjnego i IKS-u. Nieznaczne lecz zasłużone zwycięstwo odniósł WMKS w stosunku 1:0. Jedyną bramkę dnia zdobył środkowy, napastnik. Sędziował Śledziejewski.

(D. c. Wiadomości Sportowych patrz str. 4-5a)

## Tuzin jubileuszowych bramek Warty

### 7:0 z WMKS-em i 5:3 z IKS-em

### oto plon dwudniowej gościny »zielonych«

Warta Poznań — IKS Wrocław 5:3 (2:0). Bramki dla Warty zdobyli: Czapczyk 4 i Kaczmarek 1, dla IKS-u: Zabicki, Zmierchoł i Góra.

Składy drużyn: Warta: Jankowiak, Weiss, Dusik-Groński, Lis, Witkowski - Gierak, Kaczmarek, Czapczyk, Skrzypniak, Melasik.

IKS: Początek, Minta, Mróz, Fige, Kosturkiewicz, Auerbach, Zmierchoł, Kowalik, Zabicki, Borek, Góra.

Sędziował Durach z Legnicy. Widzów ok. 6.000.

Drugi występ Warty poznańskiej, tym razem z jubilatami zakończył się jak było do przewidzenia, i tym razem zwycięstwem gości w stosunku 5:3. W ten sposób po wczorajszych siedmiu bramkach „zieloni” do swego jubileuszowego bilansu dodali właśnie tyle, ile wystarczyło do tuzina. Z tych dwunastu bramek, 8 na swoim koncie zapisał środkowy napastnik Czapczyk, który tak w pierwszym jak i w drugim dniu zawodów był najlepszym na boisku. Przejdźmy jednak całe spotkanie po kolei:

### Plon, niesiemy plon

Na twarzach wszystkich zawodników defilujących w niedzielę wieczorem przed trybunami IKS-u malowało się skupienie i powaga. Dzień to był dla wszystkich uroczysty. I nie tylko dla nich, nie tylko dla tych, którzy legitymują się znaczkami IKS-u. Dzień wczorajszy był historycznym dniem całego sportu dolnośląskiego.

Przed dwoma laty jednocześnie wraz z pierwszymi pionierami, którzy zjeżdżać zaczęli na piastowskie ziemie, zjawili się i sportowcy. Gdzieś bardziej sport i wychowanie fizyczne potrzebne było, niż właśnie tu, na Ziemiach Odzyskanych? Wydarzyły się krwawym potem polskie go żołnierza odwiecznemu wrogowi?

Rozumieli to ci nieliczni sportowcy i nie bacząc na piętrzące się trudności zaczęli podcałiny pod wielki dzisiejszy gmach sportu dolnośląskiego. Pierwszą cegłą w tym gmachu był właśnie IKS, jak sama nomenklatura wskazuje PIERWSZY KLUB SPORTOWY.

Po pierwszej połowie kibice wrocławscy miły więcej niż minnowe, przewidywano bowiem wynik do „kółka”.

W rezultacie mecz zakończył się zupełnie inaczej, na co wpłynął końcowy zryw IKS-u i obniżenie lotów poznańczyków. W pierwszej połowie istotnie Warta grała o niebo lepiej. Jej lotny atak kierowany umiejętnie przez Czapczyka zdobywał raz po raz teren i wytwarzał moc groźnych sytuacji.

Czapczyk jak już wspomnieliśmy był bodajże najlepszym graczem na boisku. Bardzo podobał się w napadzie również bombardier Kaczmarek, który b. często niepokoił dalekimi strzałami Początkę.

Cieężar meczu spoczywał na doskonale grającej trójce pomocy: Groński, Lis, Witkowski, która celnymi piłkami zasilala bez przerwy własny atak, nie dopuszczając przeciwnika w ogóle do głosu. Dopiero nonszalancka gra po pauzie pozwoliła na kilka ucieczek napastnikom IKS-u, z których 3 uwiecznione zostały bramkami. Jankowiak raczej słaby i niezdeterminowany. IKS grał zbyt nerwowo, wypracowane piłki gubili lub zbyt długo przetrzymywali, w czym celował zwłaszcza flegmatyczny Góra. Nie przeskodziło mu to na strzelenie ostatniej i najładniejszej bramki dnia. W napadzie niezłym był Borek, ale również grający zbyt nerwowo.

Pomoc grała jedynie defensywnie, do czego zresztą zmuszona była już od pierwszych obwili meczu. W obronie

Mróz lepszy od Minty, który grał bezplanowo i chaotycznie.

Do Początkę można mieć pretensje o pierwszą i ostatnią bramkę, bronili jednak z takim poświęceniem i ambicją, że trudno go o to winić.

Mecz rozpoczął się od razu szybkimi atakami gości i już w 3-ej min. Melasik trafił ostro w poprzeczkę. W dwie minuty potem Zabicki przegrywa pojedynek z Jankowiakiem i przebiega piłkę nad poprzeczką. Serię bramek rozpoczął w 10-tej min. Czapczyk strzelając z 25-ciu metrów w górny róg bramki. Piłka przez moment trzepotała się w rękach Początkę, który następnie fatalnie puścił ją do siatki. W 11-tej minucie Czapczyk trafia z kilku metrów pro-

sto w ręce Początkę, a w 22-ej piłąną główką podwyższa wynik na 2:0. W końcowych minutach Góra ostro strzela do pustej bramki, jednak Weiss z linii bramkowej odbija piłkę w pole.

Po pauzie Kaczmarek, Skrzypniak i Czapczyk często niepokoją Początkę dalekimi bramkami i w 13-tej min. Kaczmarek podwyższa wynik na 3:0 w 19-tej min. Zabicki mimo eskorty Weissa i Lisa po solowym biegu strzela pierwszą bramkę dla IKS-u. W 32-ej ponownie Czapczyk strzela zdaleka zdobywając czwartą bramkę, zaś w 3 min. później ten sam gracz podwyższa wynik na 5:1. W 36-tej min. Zmierchoł strzela ostro przebijając podanie górne, zmniejszając stosunek na 5:2, a wreszcie Góra w przedostat-

niej minucie gry ustala wynik dnia na 5:3. (Jot)

### Dobrowolski (Zapłon) 4-ty w szabli

WARSZAWA (tel. wł.). — Odbił się tu ub. niedzieli mistrzostwa szermierze Polski. W szabli pierwsze miejsce zajął Sobik (7 zwycięstw), 2) Zaczek, 3) Fokk, 4) Dobrowolski (Zapłon Jelenia Góra).

We florecie tytuł mistrza Polski zdobył Banas (ZZK) po dogrywce z Sobikiem. Trzecim był Przeździecki (Sokol, Kraków).

## Warta - WMKS 7:0 (3:0) 4 piłki Czapczyka w siatce milicjantów

Warta Poznań — WMKS Wrocław 7:0 (3:0) Bramki dla Warty strzelili: Czapczyk 4, Skrzypniak i Kaczmarek po jednej, jedna samobójcza. Sędziował bez zarzutu ob. Klepacz. Widzów ponad 2.000.

Warta: Jankowiak, Dusik, Weiss — Kuźmiński, Lis, Groński — Melasik, Skrzypniak, Czapczyk, Kaczmarek, Gierak.

WMKS: Filip, Duchalski, Zydzik — Ostrożny, Olecki, Biela — Lis, Ryśkowski, Wiśniewski, Leider (Nowak), Szkodziński.

Pierwszy występ wicemistrza Polski — poznańskiej Warty we Wrocławiu zakończył się wysokim i zupełnie zasłużonym zwycięstwem gości

w stosunku 7:0. WMKS nie był dla „kombinowanych warciarzy” ani przez moment groźnym przeciwnikiem, choć wystąpił do spotkania tego w wzmocnionym składzie: z Lisem na lewym skrzydle oraz Duchnickim w obronie (obaj KKS Odra). Warta zareprezentowała się bardzo dobrze we wszystkich liniach, grała pewnie, planowo, systemem krótkich przyziemnych podań, którymi szczególnie popisywała się doskonała piątka napadu. Grała ona wprawdzie bez swych groźnych filarów: kontuzjowanego Gendery oraz Smolskiego, ale to, co zademonstrowała publiczności wrocławskiej w sobotę, mogło zadowolić najbardziej wymagających nawet znawców. Czapczyk na środku ataku kierował umiejętnie skrzydłami, sam jednak często zapuszczał się w „gąszcz” podbramkowy, a że dysponuje doskonałym refleksem i szybkością — wkrótce czertery bramki stały się jego lupem. W tej linii zwracał na siebie uwagę młodzieńki skrzydłowy Melasik, który ma wszelkie warunki na rasowego i pełnowartościowego piłkarza. Jankowiak w bramce interweniował wprawdzie rzadko, lecz

pewnie i bardzo stylowo. Nie był on zbyt zresztą często zatrudniany, gdyż wszelkie zakusy milicjantów likwidowała w zarodku doskonała para obrońców: Dusik, Weiss.

W WMKS-ie nie bardzo się jakoś kleiło od samego początku. Pomocnicy już po pierwszych minutach nie mogli nadażyć szybkości przeciwnika i cofnięci jedynie do tyłu tworzyli niepotrzebny blok pod własną bramką, co w rezultacie zakończyło się dość przykro, bo samobójczym golem. W drużynie pokonanych nieźle stosunkowo bronili Filipek, który uchronił swój klub od wyższej jeszcze porażki, dzielnie sekundował mu również w obronie Zydzik.

Już od pierwszych minut Warta narzuca szybkie tempo, do którego gospodarzom wyraźnie ciężko się jest przystosować. Już w 5-tej minucie Filip piastkuje przytomnie dałki rzut wolny Lisa, by w parę minut potem zaryzykować niepotrzebny wybieg z bramki, co o mały włos nie przyniosło utraty gola. Szczęśliwie z samej linii bramkowej interweniował Duchnicki. Przewaga Warty wzrasta z minuty na minutę, strzały jednak napastników bądź mijają cel o centymetry bądź też trafiają w słupek. Dopiero w 40-tej minucie Czapczyk uzyskuje pierwszą bramkę, by w dwie minuty później efektowną główką podwyższyć wynik na 2:0. Wynik do przerwy ustala Skrzypniak dalekim strzałem. Nie bez winy był tu bramkarz.

Po przerwie WMKS zdobywa się na kilka wypadów i już w pierwszej min. Jankowiak bronieć musi ostry strzał na róg. Serię bramek rozpoczął w 5-tej min. Kaczmarek strzałem tuż pod poprzeczkę. Po ponownym nieudanym zrywie WMKS-u w 13-tej min. Duchnicki w zamieszaniu podbramkowym strzela samobójczą bramkę. W 23-tej min. Ryśkowski marnuje idealną sytuację do zdobycia honorowego punktu, a w 10 min. potem Czapczyk wcalem podwyższa wynik na 6:0. Ten sam gracz w 40-tej min. ustala wynik dnia, strzelając siódmą bramkę.

## Prysłły marzenia o Lidze

### Polonia (Bytom) AZS Wrocław 7:0 (2:0)

Polonia Bytom — AZS Wrocław 7:0 (2:0). Bramki dla Polonii zdobyli: Zymer 5 i Pappes 2. Składy drużyn: Polonia: Zakrzewski, Pawelek, Kot, Zymer, Ślusarz, Gajdzikiewicz, Pappes. AZS Wrocław: Peplowski, Oleniacz, Lesser, Iwanowski, Koprak, Kratochwil, Ziolkowski.

Mecz piłki wodnej o wejście do Ligi waterpoolowej rozegrany w niedzielę we Wrocławiu zakończył się druzgocącą klęską akademików wrocławskich w stosunku 0:7. Polonia przewyższała gospodarzy doskonałą techniką, szybkością i zgraniem, w AZS-ie prócz Oleniacza wszyscy zagrali poniżej swych normalnych możliwości. W drużynie zwycięskiej najbardziej podobał się Zymer, zdobywca pięciu bramek oraz Pappes. Doskonale grał również Kot i Pawelek.

Ktokolwiek spojrzysz na wynik, dojdź musi do wniosku, że akademicy nie dorobili jeszcze do spotkań z takimi przeciwnikami jak Polonia bytomska. Wniosek jego jednak mija się z prawdą, gdyż z ręką na sercu powiedzieć trzeba, że wynik ten nie odzwierciedla przebiegu gry. Gra była raczej wyrównana, atak AZS-u gościł niejednokrotnie pod bramką Polonii, niestety nie mogli zdobyć się chociaż na honorową bramkę.

wodną w dobrym wydaniu i widać, że rozegrane ostatnio spotkanie z waterpolistami węgierskimi nie wyszło im na złość. Taktyka ich opiera się na atakowaniu bramki przez całą drużynę i okazuje się dobrą. Radziłibyśmy akademikom zaznajomić się z tym sposobem gry i już w najbliższej przyszłości wprowadzić go w czyn.

W drużynie bytomskiej na wyróżnienie zasługują: Zymer, Pappes i Gajdzikiewicz.

znakiem wyrównanej gry i piłka w drużynie od bramki do bramki. Akademicy kilkakrotnie przerywają się z piłką naprzód, lecz brak im wykończenia akcji. Pierwsza połowa przynosi 2 bramki zdobyte przez Zymę i Pappesa. W drugiej połowie gra nadal wyrównana. Akademicy oddają kilka strzałów na bramkę Polonii, które pewnie wyłapuje Zakrzewski. Bytomiaczy oddają kilka strzałów na bramkę AZS-u, lecz Peplowski jest wobec nich bezsilny. Co do 6-tej bramki mamy pewne zastrzeżenia, gdyż została obroniona prawidłowo przez Peplowskiego i piłka nie przekroczyła linii bramkowej.

Niestety innego zdania był sędzia bramkowy Krzyżonowski, będący zarazem kierownikiem sekcji pływackiej Polonii, który odgwiżdżał bramkę.

W drugiej połowie lupem bramkowym podzielili się: Zymer 3, Pappes i Ślusarz po jednej.

MATYAS



### Polonia (W-wa) - Wisła 2:2 (1:1)

WARSZAWA (tel. wł.) Kulminacyjny punkt rozgrywek o wejście do Ligi mamy poza sobą. Dwaj najwięksi rywale: Polonia Warszawa i Wisła Kraków-podzielili się wczoraj punktami remisując 2:2 (1:1). Wynik ten nie odzwierciedla przebiegu gry, gdyż gospodarze posiadali druzgocącą przewagę, a wyrównująca bramka dla Wisły została zdobyta ręką (!) przez Kohutę, czego fatalnie sędziujący ob. Kurz z Sosnowca „nie zauważył”. Bramki dla Polonii zdobył Świczarz i Jaźnicki, dla Wisły obie Kohut.

KUPA, MOŚCI PANOWIE!  
Polonia zademonstrowała piłkę

HISTORIA GRY  
Pierwsze minuty upływają pod



## Panorama „Psie Pole“

W Lesznie członkowie Związku Plastyków, artyści malarze Stobiecki i Rozpędowski pracują nad wykończeniem olbrzymiej panoramy „Psie Pole“. Obraz w formie zamkniętego koła o obwodzie 37 m i wysokości 3 m przedstawia historyczną bitwę na Psim Polu pod Wrocławiem w roku 1109.

Panorama „Psie Pole“ będzie po raz pierwszy otwarta podczas regionalnej wystawy przemysłowo-rolniczej, urządzanej od 24. 8. do 14. 9. w ramach „Dni Leszna“. W tym właśnie czasie miasto Leszno będzie obchodzić uroczyste 400-lecie swego istnienia. (H)

## Głogów

### Obóz młodzieżowy pod Sławą

(KR) Z ramienia Polskiego Komitetu Festiwalowego Organizacji Młodzieżowych w Warszawie zorganizowany zostanie pod Sławą obóz wypoczynkowy w okresie do 25 lipca br. Organizacje młodzieży dadzą tu szereg występów artystycznych, po czym wyjadą przez Wrocław na Światowy Festiwal Młodzieży do Pragi Czeskiej. Miasto Sława przygotowuje się na przyjęcie kilkuset gości, którzy niewątpliwie z wypoczynku nad pięknym jeziorem będą zadowoleni. Już obecnie otwarto nad jeziorem kryty pawilon oraz restaurację, której kierownikiem jest ob. Sybilla.

### Statystyka przestępstw

(KR) W ciągu okresu od 1 stycznia do 1 maja br. zanotowano na terenie powiatu 114 dokonanych przestępstw, w tym: fałszowanie dokumentów 3, podobne przestępstwa 7, podpalenia 8, zabicie 1, ciężkie uszkodzenie ciała 11, napady rabunkowe 2, kradzieże kieszonkowe 1, kradzieże środków lokomocji 9, kradzieże kolejowa 1, kradzieże mieszkaniowych 18, kradzieże koni i bydła 1, inne kradzieże 22, paserstwo 2, kłusownictwo 2, nielegalne posiadanie broni 3, przestępstwa karno - skarbowe 12, inne wykroczenia 11. Sprawców wykryto w 75 procentach.

## ZARY

### Miasto, które poszukuje dentysty

Powiat Zary jest wybitnie uprzemysłowiony. Znajduje się tutaj kilka kopalni węgla brunatnego, tkalnie oraz inne fabryki. Zary liczy w obecnej chwili 14.000 mieszkańców. Przy niewielkich kredytach na remont domów mieszkalnych miasto mogłoby jeszcze wchłonąć 2.000 mieszkańców.

Miasto ładne, ruchliwe, pełne sklepów, cukierni, restauracji i czynnich hoteli. Powiatowa Rada Narodowa wystąpiła do władz z wnioskiem o włączenie do powiatu części powiatu Zegańskiego i miasta Zemsz z Ziemi Lubuskiej, gdyż



## SWIDNICA

### „Słowo Polskie“ zespala nas z tą ziemią

Pod takim hasłem Redakcja „Słowa Polskiego“ zorganizowała ubiegłej soboty w Świdnicy wieczór artystyczny. Była to już druga tego rodzaju impreza zorganizowana przez „Słowo Polskie“ na Dolnym Śląsku. Po raz pierwszy impreza podobna odbyła się, jak wiadomo, przed dwoma tygodniami w Jeleniej Górze i podobła serca wszystkich mieszkańców. Tym razem impreza należała również do bardzo udanych, nie też dziwnego, że tłumy widzów zapelniających szczyt salkę Teatru Miejskiego, po ostatnim numerze programu raz po raz bisowały, nie ruszając się ze swych miejsc.

Z pomocą organizatorom przybyli, podobnie jak przed dwoma tygodniami, czołowi artyści scen wrocławskich, a więc pp. *Dziadoszycki, Korczyński, Odrowąż* oraz primabalerina Opery Dolnośląskiej p. *Halina Halska*.

Początkową ciężką atmosferę przedprogramową rozładował pełen werwy i humoru Wojciech Dzieśnycki, który doskonale prowadził konferansjerkę. Prócz tego wykonał kilka swoich najnowszych piosenek, które na gorące żądanie widowni kilkakrotnie zmuszony był bisować.

Bardzo mocnym punktem programu były wokalne występy *Haliny Halskiej*. Śpiewaczka ta o wysokich walorach głosowych otrzymała rzesiste oklaski za doskonałe odtworzone „*Kwiaty z Nicci*“ oraz „*La Foletta*“.

Salwy śmiechu na widowni wy-

Adres Oddziału Redakcji i Administracji „Słowa Polskiego“ Rynek 34, tel. 25.57, godziny przyjęć 10 — 13.

wolywał co chwila wesoły skecz pióra red. *Grotowskiego* pt. „*Robimy gazetę*“, który odtworzyli pp. *Korczyński i Odrowąż*.

Na część recytacyjną złożyły się wiersze poety *Wacława Golińskiego* oraz red. *Leszka Golińskiego*.

Na podkreślenie zasługują również występy wokalne doskonale zapowiadającej się śpiewaczki p. *Ire-*

*ny Stachowicz* oraz *Włodzimierza Włodeckiego*. Ten ostatni według opinii kółka sportowców obecnych na sali jest najlepszym śpiewakiem wśród bokserów oraz najlepszym bokserem wśród śpiewaków.

Gromkimi oklaskami przyjmowano zespół dziecięcy, który odtworzył „*Lokomotywę*“ Tuwima i balet na naprawę wysokim poziomie. (J)

## Nowa Sól

### „Odra“ produkuje 160 ton nici miesięcznie

W Nowej Soli istnieje Fabryka Przemysłu Lniarskiego „Odra“. Fabrykę tę przejęły władze polskie w 45 roku w listopadzie zniszczoną w 35 proc. Obecnie wszelkie uszkodzenia naprawiono i praca idzie pełną parą. Fabryka zatrudnia 1800 pracowników, w tym 75 proc. kobiet.

Ze względu na dużą ilość pracujących kobiet uruchomiono przy fabryce wzorowo urządzone żłobek, w

którym pod troskliwą opieką wykwalifikowanych piastunek przebywa 40 dzieci. Jeżeli chodzi o produkcję fabryki, to warto wspomnieć, że produkuje ona miesięcznie ponad 116 ton wszelkiego rodzaju nici, tkanin jutowych, papierowych i lnianych na łączną sumę 5.500.000 złotych.

W związku z planem trzyletnim przystąpiono obecnie do rozbudowy pewnych działów. Przewiduje się również budowę nowych magazynów oraz kapitalny remont maszyn.

Ważny jest fakt, że fabryka nie napotyka na żadne trudności surow-

## Gorzów

### Wycinamy wiklinę

W ostatnich dniach w Gorzowie Wlkp. odbyła się konferencja w sprawie uruchomienia przemysłu wikliniarsko - koszykarskiego na Ziemi Lubuskiej. W czasie posiedzenia postanowiono, aby w powiatach, w których znajdują się planacje wikliny, władze wydały zarządzenia obowiązujące wycięcia wikliny w terminie od rozpoczęcia okresu opadania liści tj. od dnia 15 listopada.

### Odbudowa sieci

Na terenie Zjednoczenia Energetycznego okręg Gorzów odbudowana sieć niskiego i wysokiego napięcia w dwustu wsiach. We wsi Różanki dokonano aktu przyłączenia do sieci, w obecności przedstawicieli starostwa, partii i społeczeństwa.

## Jelenia Góra

(XP) W ostatnich dniach w Jeleniej Górze wzrosła znacznie liczba dokonanych kradzieży i włamań do sklepów i mieszkań prywatnych. Jak powiadają, na teren miasta przyjechała grupa włamywaczy-specjalistów, która ostatnio grasowała na terenie Wałbrzycha, wywołując wśród kupców zrozumiadła panikę.

Onegdaj złodzieje włamali się do sklepu spożywczego Stanisława Kani przy placu Prezydenta Bieruta, gdzie przez podkop do piwnicy dostali się do wnętrza. Tutaj załadowali co najcenniejsze towary spożywczo - kolonialne. Korzystając z tego, że ścianka dzieląca sklep Kani od sklepów towarów galanteryjnych Zajęczkowskiego była b. cienka złodzieje przebili mur i następnym sklep także doszczętnie okradli. Następnie, nie spiesząc się, urządzili w sklepie libację pozostawiając puste butelki i pestki od czeresni. M. O. jest już na tropie włamywaczy.

## Ratunku! Złodzieje!

Parę dni temu nieznanymi sprawcami włamali się w biały dzień do mieszkania radnego Mazura, który jest kierownikiem „Straży Nocej“ i skradł mu bieliznę oraz ubrania.

Powiadają, iż jest to zemsta złodziei za gorliwość Straży Nocej,

która pilnuje dobytku i mienia mieszkańców.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż mieszkanie fotografa Sieradzkiego, ul. 1-go Maja (kino „Marysieńka“) zostało wczoraj przez nieznaną grupę włamywaczy doszczętnie okradzione.

## Wołów

### Śmierć w falach Odry

(I). W czasie kąpielii w Odrze — utonął chłopak, nazwiskiem Pyzio Tedeusz, zam. w Ścinawie przy ul. Odrzańskiej 63. Pyzio nieumiejąc pływać trafił na głębię i utonął. Zwłoki wydobył funkcjonariusz M. O. w Ścinawie.

Utopiła się również w czasie kąpielii — Miśków Józefa, lat 13, zam. w Buzowicach, gm. Chobień. Zwłoki odnaleziono po upływie 3 dni w odległości 7 km od miejsca wypadku w miejscowości Zaporowo. Po przeprowadzeniu oględzin mili-

cyjno - lekarskich — stwierdzono, że utonął ona na skutek ataku serca.

## Środa

### Mąka go zgubiła

(I) Na polecenie Komisji Specjalnej aresztowano Szumskiego Tadeusza, właściciela młyna we wsi Szumanowice pow. Środa Śląska. Szumski skupował zboże (pszenicę i żyto) od okolicznych rolników i przemiałał je na wysokogatunkową mąkę, którą przechowywał u jednego ze znajomych rolników. W czasie rewizji naleźono 1.135 kg mąki pszennej 60-proc., 78 kg 70-proc., 400 kg 60-proc. mąki jęczmiennej oraz 582 kg kaszy jaglanej.

## 100 km na kole o mistrz. Dolnego Śląska

Wczoraj odbyły się zawody kolarskie o mistrzostwo Dolnego Śląska. Do zawodów stanęło pięciu zawodników: Janik Karol RKS - Sieć, Trinkos Adam RKS - Sieć, Janicki Bronisław RKS - Sieć, Terlikowski Henryk RKS - Sieć i Tyczyński Marjan JKS. Wszyscy zawodnicy mieli licencje.

Bieg po trudnej walce, zakończył się zwycięstwem Janika, który przybył w czasie 3 godz. 3:18,4, drugi przybył Trinkos 3 godz. 3:19,4, trzeci Janicki 3 godz. 19:15, czwarty Terlikowski 3 godz. 19:01, Tyczyński natomiast biegu nie ukończył.

Do 50 km zawodnicy jechali razem, wkrótce jednak po zrywaniu Trinkosa, Terlikowski i Tyczyński odpadli. Na 80 km został w tyle Janicki, najmłodszy zawodnik, który musiał na chwilę przerwać bieg, ponieważ napił się wody, która mu natychmiast zaszkodziła, tak, że nie mógł nadrobić straconego czasu.

Prócz mistrzostwa odbył się przedbieg Juniorów na 30 km.

Zwyciężył Osowski Maksymilian KS-Odra 56:32, drugie miejsce zdobył bardzo młody zawodnik Kierblewski Hieronim RKS - Sieć 58:32, Trzeci przyjechał Terejko Wiktor KKS Odra 59:30, czwarty Musiał Zbigniew RKS - Sieć 60:00.

WU-KA.

## Rewia bokserów IKS-u pod okiem Szłama Waluga remisuje z Miszczukiem

W dniu jubileuszu IKS-u sekcja bokserska tego klubu, której promotorami są ob. ob. *Zięba, Praskier i Romanow* urządziła bardzo ciekawą rewie dwudziestu najlepszych swych pięściarzy. Zawody mimo, iż miały charakter czysto wewnątrzklubowy były bardzo interesujące, na co wpłynęła w dużej części obecność *Feliksa Szłama*, który przed walkami zademonstrował publiczności pokaz racjonalnego treningu boksera. Przed rozpoczęciem pokazu krótkie przemówienie wygłosił prezes klubu ob. *Drobit wręczając Feliksowi Szłamowi pamiątkowy proporzec IKS-u*.

W wadze papierowej *Lwowski* zremisował z *Pekalskim*. *Lwowski* był bardziej agresywny, ale *Pekalski* walczył przytomnie, niezłe blokował i zasłużył w zupełności na remis.

W muszej *Kurowski II* w pięknym stylu wypunktował wysoko *Chomicza*. Po pierwszej rundzie remisowej w dwóch następnych *Kurowski* dzięki doskonale bitym lewym prostym i prawym sierpom u-

zyskał wyraźną przewagę.

W kocięcej *Symonowicz* zremisował z *Kurowskim*. W pierwszej rundzie tempo walki jest dość duże. Obaj walczą przeważnie w zwarciu, przy czym notujemy tu raz doskonałą kontrę *Kurowskiego*. W drugiej szybko wymiana ciosów. W ostatnim starciu *Kurowski* słabnie (uderzenie sznurówką w oko), *Symonowicz* bije teraz celnie seriami z obu rąk i wygrywa wyraźnie rundę.

W drugiej parze kocięcej *Kuranda* zremisował z *Kajłowskiem*. *Kuranda* poczynał od zimy kolosalny krok wstecz. W trzeciej rundzie po prawym młotku usiadł na moment na deski.

W piórkowej *Kupisz* zdemolował *Malinowskiego*, nie mającego jeszcze o boksie zielonego pojęcia. *Kupisz* znów bardzo się podobał, szczerze i efektywnie bił serie. W drugiej parze tej kategorii *Kotaś* po chaotycznej walce pokonał na punkty *Witkowskiego*, dzięki wygranej trzeciej rundzie.

W lekkiej *Miskiewicz* wygrał na punkty z *Krzyszczkowskim*. *Krzyszczkowski* był jakoś wyraźnie niedysponowany, nie wychodził mu dobre zazwyczaj kontry, a w trzeciej rundzie odpoczywał na deskach do 4.

W drugiej lekkiej *Waluga* zremisował z *Miszczukiem*. Obaj koledzy walczyli bardzo ostrożnie i fair, nie mniej jednak walka ta stała na wysokim poziomie. W drugiej więcej inicjatywy miał *Miszczuk*, w trzeciej zaś *Waluga*.

W półśredniej niezłe zapowiadający się *Dering* wygrał na punkty po słabej walce z *Lisem*.

W ostatniej walce *Becker* zremisował z *Ciechwierzem*. *Becker* zademonstrował kilkakrotnie niezłe rotacje, natomiast *Ciechwierzowi* wychodziły doubleowane lewe.

Sędziował w ringu b. dobrze *Zięba*, na punkty *Lewandowski*.

J. J.



tygodnik dla starszych dzieci „PRZYJACIEL“  
Do nabycia w kioskach gazetowy



# SATYRY

Leona Pasternaka

## „Rzeź niewiniątek”

(1936-1946)

sprzedają  
wszystkie księgarnie

Ilustr. M. Piotrowski  
cena egz. zł. 320.

K-1551

## Szczerze

### Marnotrawstwo

Każdy prawie dom w naszym mieście posiada mniej lub większą biblioteczkę. Ma się rozumieć niemiecką. Książki te albo leżą gdzieś sobie spokojnie w szafie, albo walają się po wszystkich kątach — to już zależne jest od gospodyni domu. Znaczną ich część zużyto podczas ubiegłej zimy jako materiał opałowy, ale dużo ich jeszcze pozostało. Książkami tymi mało kto się interesuje. Zapewne wiele tam bezwartościowych „romansów”, ale trafiają się niejednokrotnie dzieła bardzo cenne.

Mówiono dużo o jakiejś akcji zbierania tych książek, miały się wyłonić jakieś (jak zwykle) komitety zbiorcze, prasa dużo o tym pisała, w końcu sprawa jakoś ucichła, a książki albo niszczone albo leżą sobie spokojnie bez użytku. Trudno wymagać od mieszkańców, żeby książki te zbrali i oddali zwłaszcza, gdy nawet nie wiadomo gdzie i ko mu.

Sprawa nie mniej jest godna uwagi i przy odpowiedniej organizacji mogłaby dać pozytywne wyniki. Napewno w każdym domu znajduje się kilka niepotrzebnych książek nie miekocih. Mogłoby powstać w końcu jeszcze jeden komitet (i tak mamy ich już tyle) któryby np. w porozumieniu choćby z jakąś biblioteką, odbierał z domów te książki. Należałoby jednak o takiej akcji poinformować społeczeństwo i ustalić terminy zbiórki książek.

W każdym razie akcję tę należy zacząć jak najszybciej, ponieważ zapas tych książek topnieje z dnia na dzień.

TUWICZ.

# Zagadnienie eksploatacji gruzu

Dla skoncentrowania i usprawnienia akcji eksploatacji gruzów w województwie wrocławskim Okręgowy Urząd Likwidacyjny wysunął ostatnio projekt utworzenia spółdzielni względnie spółki, jako głównej placówki dla zbiórki żelaza użytkowego i ziomu.

Powołując się na dekret z marca 1946 r. Urząd Likwidacyjny ma czuć się nad najlepszym sposobem wyzyskania i zabezpieczenia majątków państwowych. W chwili obecnej poszczególnie placówki różnych ministerstw przeprowadzają na własną rękę zbior

ki ziomu i użytków, pomijając uregulowanie należności z tego tytułu w Urzędach Likwidacyjnych, co pociąga za sobą zmniejszenie się wpływów Ministerstwa Ziemi Odzyskanych i nieplanowe gospodarowanie tymi dobrami. W eksploatacji gruzów biorą udział nie tylko przedsiębiorstwa państwowe, ale spółdzielnie i osoby prywatne, co wywołuje nieplanową gospodarkę i niepełne wyzyskanie zebranych materiałów.

Na podstawie upoważnienia do przeprowadzenia rewizji pomieszczeń, ksiąg handlowych oraz wykonywania innych czynności, związanych z zabezpieczeniem mienia państwowego OUL w województwie wrocławskim przeprowadził szereg kontroli i stwierdził, że kilka przedsiębiorstw państwowych posiada w magazynach nagromadzone materiały z rozbiórki gruzów, nie odpowiadające ich resortowi. I tak: w firmie „Żelazoziom” znalezione około 15 wagonów użytkowego

żelaza, jak maszyny, motory, ciągniki do pługów, wodomierze, zegary gazowe oraz nowe części samochodowe. Mimo, że kompetencje tej placówki ograniczają się tylko do zbierania ziomu, instytucja ta gromadzi materiały użyte kowe, nie regulując swej należności w Urzędzie Likwidacyjnym.

Podobne przypadki stwierdzono w Centrali Odlewów, w Państwowym Przedsiębiorstwie Rozbiórek itp. Dla usunięcia chaosu w kompetencjach przy eksploatacji gruzów Okręgowy Urząd Likwidacyjny opracował i przesłał do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych projekt Centralnej Spółdzielni Eksploatacji Gruzów — względnie Spółki, której członkami byłoby przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne. W myśl tego projektu poszczególne członkowie Spółdzielni koncentrowaliby zebrany materiał do Spółdzielni, która po uregulowaniu należności w Ministerstwie będzie go odpowiednio rozdzielala. (—)

## KOMUNIKATY I PROGRAMY

### Teatr

**Państwowy Teatr Dolnośląski**  
Wtorek dnia 17.6 godz. 19-ta „Uczeń diabła”.  
Środa, dnia 18.6, godz. 19-ta „Uczeń diabła”.  
Czwartek, dnia 19.6, godz. 19-ta — „Uczeń diabła”.

### Kino

„SLASK” — film prod. ameryk. — „Niewidzialny detektyw”.  
„WARSZAWA” — film prod. szwedzkiej — „Nauczycielka bawi się”.  
„ODRA” — film prod. pol. — „Skandal”.

## KINO „ODRA”

Wrocław, ul. Kollątaja 32  
przy niesłabnącym powodzeniu wyświetla:  
**POTRZYNY DRAMAT OBYCZAJOWY**  
produkcji polskiej

## p.n. »SKŁAMAŁAM«

ze Smosarską, Bodo i Zniezem w rolach tytułowych.  
Dojazd tramwajami Nr. 2 i 10 do Dworca Głównego. Początek seansów 16, 18 i 20, w niedzielę i święta 14, 16, 18 i 20. K 1929

„POLONIA” — film prod. szwedz. — „Skandal”.  
„PIONIER” — film prod. radz. — „Zuch dziewczyna”.  
„TECZA” — film prod. radz. — „Zaklęta naręczona”.  
„FAMA” — film prod. ang. — „Nieuchwytny Smith”.

### Radio

**PONIEDZIAŁEK, 16 czerwca 1947 r.**  
6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka i pieśni ze Śląska. 8.30 Informacje. 8.40 Skrzynka PCK. 14.00 Kronika Wrocławia. 14.05 „Ciekawostki ze świata”. 14.25 „Urlop na wodzie”. 14.35 Koncert życzeń. 15.00 Pogadanka dla dzieci. 15.20 Wędrownika z mikrofonem. 15.30 Audycja rozrywkowa. 16.00 Dziennik. 16.12 Muzyka. 16.30 Koncert muzyki szwedzkiej 17.00 Skrzynka ogólna. 17.10 Reportaż. 17.20 Melodie operetkowe. 18.00 Z zagadnień świata pracy. 18.05 „Officium Respighi — kwartet smyczkowy D-dur. 18.30 „Nauka przy głosniku”. 18.45 Audycja dla wsi. 18.55 U naszych przyjaciół. 19.15 Dolnośl. Rada Narod. 19.25 Koncert reklamowy. 19.35 Audycja świetlicowa. 19.57 Hejnał. 20.20 Dziennik. 20.30 Dawna muzyka. 21.00 Słuchowisko. 21.25 III odc. z cyklu „Sonaty Beethovena” w wyk. Woytowicza. 21.45 Wywiad z dyr. wyż. szkoły inż. im. Wawelberga. 22.00 Popioły. 22.15 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ost. wiadom. 23.15 Program na dzień nast. 23.25 Lok. program na jutro. 23.30 Wiadom. i komunik. sport. 23.35 Koncert z płyt. 2.55 Wiadom. z ost. chwili. 24.00 Hymn.

### NOCNE DYŻURY APTEK

„Pod Gwiazdą” — ul. Stalina 87.  
„Pod Lwem” — pl. Słoneczny 2.  
„Pod Łabędziem” — ul. Pułaskiego 16.  
„Pod Lipą” — ul. Montuszkii 11.

**UNIEWAŻNIAMY** zgubione w lipcu 1946 r. 1) duplikat metryki urodzenia, 2) zameldowanie policyjne, 3) karta rejestracyjna z Urzędu Pośredn. Pracy; 4) karty żywnościowe, oraz zł. 130 na nazwisko: Hitler Luisa, Jawor, Przydrożna 12, oraz 1) zameldowanie policyjne; 2) karta rejestracyjna Urzędu Pośredn. Pracy na nazwisko Hitler Teresa, Jawor, Przydrożna 12. K-1309

### Zjazd sekretarzy i przewodniczących Kół SD

W dniu 14 bm. odbył się w Woj. Kom. S. D. we Wrocławiu zjazd przewodniczących i sekretarzy powiatowych komitetów SD z Dolnego Śląska.

Szczegółowy referat o sytuacji międzynarodowej i w kraju wygłosi delegat Kom. Centr. SD poseł Marek Ar. czyński. Referat programowy wygłosił wiceprzewodniczący Woj. Kom. SD ob. Varanka, zaś o technice pracy organizacyjnej mówił ob. Lyszczak.

Po referatach wywiązała się ożywa na dyskusja.

W dniu 15 bm. odbył się Zjazd Woj. Kom. SD, na którym był obecny wiceminister Chajm. (—)

### Znowu ujrzymy Halską

Któż nie zna przemiej Haliny Halskiej — największego talentu Opery Dolnośląskiej? Jej znakomite walory głosowe w zupełności zasługują na to, aby Halską nazwać słówkiem Wrocławia.

Ostatnio z powodu przedłużenia p. Halska przez dłuższy okres czasu nie ukazywała się na wrocławskiej scenie. Obecnie czuje się doskonale i wkrótce ponownie zacznie wiewbić li śpiewu swym przepięknym sopranem.

Jak wiadomo w najbliższych tygodniach zostanie wystawiona opera Moniuszki „Halca”, której znakomitą wykonawczynią jest Halina Halska.

Na liczne zapytania publiczności po dajemy do wiadomości, że jej ulubieńca Halska czuje się doskonale i wstąpi w głównej roli tej opery — Halce. Wraz z tysiącami wielbicielami jej talentu — czekamy! (a)

### Zatrzymani przez MO

(I) Zatrzymano za rozmaite przestępstwa następujące osoby: Rubelc Irene, Pajak Emilie, Szymczak Jana, Szpilaka Henryka za kradzież, Finke Augusta za nielegalne posiadanie broni, zaś Szyndler Adama za opilstwo.

## ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO OKRĘGU ŚLĄSKA DOLNEGO WROCŁAW - z siedzibą Pszenów pow. Świdnica

Podaje do publicznej wiadomości, że w dn. 30. VI. 47 odbędzie się o godz. 10-ej w drodze publicznego przetargu sprzedaż 5 wraków samochodowych

wybrakowanych przez Okręgową Komisję Kwalifikacyjną Wojew. Wydziału Motoryzacji, a to:

1. Hanomag — osobowy karet — niekompletny
2. Ford AF — osobowy karet — niekompletny
3. Austin — osobowy — limuzyna — niekompletny
4. B.M.W. T 39 — limuzyna katastrofie — niekompletny
5. Framo 2 w 500 półciężarowy — niekompletny

Sprzedaż odbędzie się na placu garażowym ZPC w Pszenowie w cenie wyższej od ceny szacunkowej ustalonej przez komisję kwalifikacyjną.

Zainteresowani mogą oglądać pojazdy codziennie, w garażu Zjednoczenia od godz. 19 — 15-tej. S55

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zakład Czyszczenia Miasta we Wrocławiu, ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie stoiska rowerowego przy gmachu Zarządu Miejskiego, Podwale Świdnickie.

Warunki dzierżawy — do przejrzenia w dyrekcji Zakładu Czyszczenia Miasta, Wrocław, Traugutta 76/78 w godzinach od 9-tej do 13-tej.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych, należy składać do dnia 26 czerwca 1947 r., godz. 10-ta rano, w dyrekcji Zakładu Czyszczenia Miasta, po czym nastąpi tamże, w pokoju nr. 6 — komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 4.000 zł.

Zakład Czyszczenia Miasta zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponieszenia jakichkolwiek odszkodowań.

K-1836

DYREKCJA ZAKŁADU.

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zakład Czyszczenia Miasta we Wrocławiu, ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie przedsiębiorstwa rozlepienia afiszy we Wrocławiu.

Warunki dzierżawne do przejrzenia w Dyrekcji Zakładu Czyszczenia Miasta, Wrocław, ul. Traugutta 76/78 w godz. od 9-tej do 13-tej.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez znaków firmowych, należy składać do dnia 26 czerwca 1947 r. go-dzina 11-ta rano w Dyrekcji Zakładu Czyszczenia Miasta, poczym nastąpi tamże, w pokoju nr. 6 — komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10.000 zł., w gotówce, lub papierach wartościowych o bezpieczeństwie państwowym.

Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponieszenia jakichkolwiek odszkodowań.

K-1835

DYREKCJA ZAKŁADU.

## Państwowy Browar Piastowski

Wrocław, ul. M. Stalina 204

ogłasza

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty budowlane w budynkach Browaru „Mieszkańskiego”, ul. Hubska nr. 44. Informacje i podkładki ofertowe można otrzymać za opłatą w Browarze Piastowskim. Otwarcie ofert nastąpi dnia 20 b. m. o godz. 11-tej. Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo zmiany rozmiarów robót, wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu. K-1883

## Wydział Powiatowy w Jeleniej Górze

ogłasza

### PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na zbiór czereśni, śliw i jabłek z drzew w ogrodzie Wydziału Powiatowego, znajdującego się w Matejkowicach pod Nr 4 gminy Sobieszew. Przetarg odbędzie się dnia 19 czerwca 1947 r. o godzinie 11 w biurze Wydziału Powiatowego w Jeleniej Górze gmach Starostwa Powiatowego pokój Nr 36.

Drzewa można oglądać po uprzednim porozumieniu się w biurze Wydziału Powiatowego.

wz Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Wicestarosta Powiatowy  
WALENTY PIOTROWICZ

K1828

## Drogie śniadanie

(I) O spekulacji i drożyznie w rozmaitych zakładach gastronomicznych i restauracjach nie wiele się jeszcze mówi w związku z ogólną akcją zwalczania spekulacji i drożyzny. Za i na tym odcinku konieczna jest silniejsza akcja świadczą następujący wypadek, zarejestrowany w Komisji Specjalnej.

Oto cztery osoby ze Środy Śląskiej, które przyjechały służbowo do Wrocławia udały się na śniadanie do zakładu gastronomicznego pod nazwą „Narcyz”. Właścicielem tego zakładu jest ob. Józef Kamiński. Po skonsumowaniu śniadania wystawiono im rachunek, który po

niżej przytaczamy:

|  |            |
|--|------------|
| 3 szklanki herbaty                         | 150 zł     |
| 1 szklanka wody sodowej                    | 20 zł      |
| 6 kółceczek restauracyjne                  |            |
| go masła, o maksymalnej wadze 5 dkg        | 300 zł     |
| 1 surowy ogórek                            | 250 zł     |
| 14 plasterków kielbasy w sumie 20 dkg wagi | 840 zł (!) |
| Do tego należy dodać za usługę 10 proc.    | 159 zł     |
| 10 procent podatku                         | 159 zł     |

Razem rachunek wyniósł 1.908 zł. Jak wynika z rachunku, jeden plasterzek kielbasy kosztuje 60 złotych (!) Nadto sprzedano im to wszystko w dzień bezmięsy.

### Z sali sądowej

## Sen sie sprawdził

Ob. Maria K. miewa często fantastyczne sny. Sni jej się np. olbrzymi krokodyl, który staje na jej drodze i rozdziewiając paszczę pokazuje straszliwe zęby. I gdyby się w porę nie obudziła, byłby ją napewno pożarł. Ostatnio śniła się jej, że złodzieje włamali się do mieszkania jej sąsiadów, ob. B. P. i ob. D. Z. i okradli ich z ubrań.

Oczywiście zaraz po przebudzeniu opowiedziała o tym śnie swym sąsiadom, którzy ją jednak wysmiali i żadnych specjalnych środków ostrożności nie przedsięwzięli. I o dziwo, następnego dnia w czasie nieobecności sąsiadów włamywacze wybili dziurę w suficie ich pokoju i przez strych dostali się do mieszkania, skąd ukradli kilka ubrań.

Cała ta historia wydała się poszkodowanym bardzo podejrzana. Przy-

pomnieli sobie opowiadanie Marii K., która śniła o złodziejach, jednocześnie stwierdzili, że przed drzwiami jej mieszkania leżała siekiera. Nie ulega wątpliwości, że to ich sąsiadka dokonała tego włamania. Zrobili na nią doniesienie i wczoraj Maria K. stanęła przed Sądem Grodzkim, oskarżona o włamanie się do mieszkania i kradzież ubrań.

Przewód sądowy nie wykazał żadnych dowodów winy oskarżonej, prócz zeznań poszkodowanych i wobec tego Sąd ją uniewinnił. Co jej się teraz po emocjach sądowych przysni? Zapewne coś bardzo strasznego.

W sądzie apelacyjnym toczyła się przez ostatnie 3 dni rozprawa przeciw skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego

go ob. ob. Zunge'mu i Morkowskiemu, na 4 lata więzienia i Jezulitowskiemu na lat 8. Akt oskarżenia zarzuca w/w jako kierownikom składów tekstylnych sprzedaż pewnej ilości płaszczy z „wolnej ręki”.

Obronę oskarżonych przyjęli adwokat z Warszawy Maślanko, oraz mecenasi Binkowski i Koralewski z Wrocławia. Sąd przychylił się do wywodów obrońców i dnia trzeciego rozprawy uniewinnił oskarżonego Zunge'a i Morkowskiego, a Jezulitowskiemu obniżył karę z 8 lat na 4 lata, redukując wymiar kary z zastosowaniem amnestii na dwa lata.

Do czasu uprawomocnienia się wyroku ob. J. korzysta z wolności, znajdując się jedynie pod dozorem policyjnym i przysługując mu prawo odwołania od tego wyroku do Sądu Najwyższego. H. L.



**Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia  
we Wrocławiu  
ogłasza  
PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie rozdzielni wysokiego napięcia 10 kV na terenie radiostacji nadawczej w Żórawinie.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 czerwca 1947 r. o godz. 11 w Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia Wrocław — Krzyki, gdzie należy złożyć oferty w wyżej podanym terminie.

Informacje można otrzymać w godzinach urzędowych w Wydziale Technicznym Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia Wrocław — Krzyki.

Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia we Wrocławiu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu oraz prawo nieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K1830

**DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH  
Okręgu Wrocławskiego, Wrocław, ul. Bujwida 31  
posiada do sprzedaży**

drewno remanentowe, użytkowe, okrągłe rodzajów iglastych (sosna, świerk), nadające się do przetworzenia, względnie do użycia w stanie okrągłym. Drewno może być przetarte na miejscu i wywiezione w stanie tarcicy.

Nabywcy otrzymują zezwolenie na wywóz z terenu Dolnego Śląska. Informacji udziela:

Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu, Wrocław, ul. Bujwida 31. Biuro Użytkownika i Zbytu Drewna, pokój nr. 58.

**DYREKTOR LASÓW PAŃSTWOWYCH  
(-) INŻ. JAN TOMAKA**

K-1768

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**HANDLOWE**

**GUMOWE** nici — kupię. Jel. Góra, ul. Piotra Skargi 12. Marczak. K-1738

**ARYTMOMETR** rosyjski w dobrym stanie — sprzedam. Wronecki — Traugutta 69, m. 2. 4984

**RASOWE** wilczyce, młoda 5 miesięcy sprzedam Roosevelta 18 - 11. 5154

**KSIĄŻKI** polskie, niemieckie naukowe kupuje, sprzedaje Księgarnia Naukowa. Wrocław Wita Stwosza 3. K-1576

**AGAR** — agar kupujemy stale „Lechia”. Warszawa, Jakubowska 18. K-1655

**OLÓW** miękki w blokach i złomie, cynę czystą kupuje: Wytwórnia Tub „Stannogref” Warszawa, Śniadeckich Nr. 10. K 1790

**MASZYNY** do kolan piecykowych, kto ma, lub wie gdzie można nabyć. Zgłoszenia, Wrocław, ul. Stalina 22, m. 7 — Dąbrowski. 5242

**DYFERENCJAŁ** nowy kompletny do „Opla” — „Kadeta” — „Olimpia” oraz używany motor ze skrzynką biegów, górną — zaworowy do „Opla” — „Olimpia” — sprzedam Stalina 83 (ga lanteria). 5241

**WYTWÓRNIA** 'ykwintnej Galanterii Skórzanej, poleca w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych: Najnowsze modele eleganckich torebek damskich, teki, teczki, torby szkolne, portfele, parasole, paski, walizki. — A. Pieprzyk, Poznań, Walki Młodych nr. 6 (Podgórna), tel. 31—29. K-1819

**CENNIK OGŁOSZEŃ**

**OGŁOSZENIA W TEKŚCIE:** do 100 mm. zł. 50 — za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 101 do 200 mm. zł. 60 za 1 mm. przy szer. 1 szp., powyżej 200 mm. zł. 70 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM:** do 100 mm. zł. 35 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 101 do 200 mm. zł. 45 za 1 mm. przy szer. 1 szp., powyżej 200 mm. zł. 55 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **OGŁOSZENIA DROBNE** — poszukiwania rodzin i osobiste: za 1 słowo zł. 15. Handlowe za 1 słowo zł. 20. Poszukiwania pracy za 1 słowo zł. 10. Zguby i nieważnienia za 1 słowo zł. 15. **NEKROLOGI:** do 50 mm. zł. 30 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 51 do 100 mm. zł. 40 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 101 do 150 mm. zł. 60 za 1 mm. przy szer. 1 szp., powyżej 150 mm. zł. 80 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **Zastrzeżenie miejsca w tekście 100 proc. drożej. Zastrzeżenie miejsca za tekstem 50 proc. drożej. Ogłoszenia niedzielne i świąteczne 30 proc. drożej.**

**UNIEWAŻNIAM** kartę rejestracyjną wydaną w Kiełocach przez RKU Nr. 6512 wystawioną 6.10.1946 oraz metrykę ślubną na nazwisko Chrabąszcz Stanisław zgonioną 25.5.47 w Trzebnicy. Ktokolwiek znalazłby proszony o zwrot adres wieś Masłów, pow. Trzebnica. 5253

**UNIEWAŻNIAM** zagubione tymczasowe zaświadczenie tożsamości, świadectwo zdrowia na nazwisko Krzemieniecka Prakseda oraz kartę rejestracyjną na nazwisko Kania Jadwiga. K 1806

**UNIEWAŻNIAM** dokumenty, a to: kartę rozpoznawczą nr. 79725 wydaną w Krakowie, samochodowe prawo jazdy, dokument przesiedleńczy wydany przez PUR Kraków, zaświadczenie pracy i kartę pracy wydaną przez Urząd Pracy w Świdnicy, dowód kupna harmonii na nazwisko Włodarczyk Antoni, zam. Świdnica, ul. Wrocławska 67. K 1808

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną sklepu towarów mieszanych w Wielkiej Wsi nr. 37 gm. Ludwików pow. Świdnica na nazwisko Chmura Aleksander zam. Wielka Wieś nr. 37. K 1810

**UNIEWAŻNIAM** skradziony dowód osobisty, dwie legitymacje Str. Ludowego — dwa zaśw. konsp. zaśw. partyjne wyd. przez Nacz. Komitet Str. Lud. na nazwisko Majchrowski Antoni. 5260

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę ewakuacyjną, odcinek zameldowania na nazwisko Skołubiński Piotr. 5261

**UNIEWAŻNIAM** zagubione zielone prawo jazdy wydane przez Wojewódzki Urząd Samochodowy we Wrocławiu na imię Mirer Aleksander. 5293

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę przesiedleńczą na nazwisko Woronko Marija i dowód osobisty Woronko Adeła. 5282

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony dowód osobisty wydany przez Starostwo w Trzebnicy, nazwisko Prószyński Roman. 5281

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną RKU Konia, Kamańczyk Edward. 5278

**UNIEWAŻNIAM** wszystkie zagubione dokumenty jak: dowód kolejowy, legitymacje Państw. Przedsięb. Komunikacyjnych, zameldowanie milicyjne na nazwisko Rogoziński Roman zamieszkały w Poznaniu, ul. Św. Jerzego 5 m. 10. Znalazca proszony jest o zwrot pod adresem, ul. Traugutta Nr. 97 m. 5. 5271

**UNIEWAŻNIAM** zagubione dokumenty metrykę, odcinek zameldowania na nazwisko Rusin Tadeusz. 5268

**UNIEWAŻNIAM:** kartę rozpoznawczą, świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, zaświadczenie uczniowskie szkoły żeglarskiej na nazwisko Nowak Michał. 5267

**UNIEWAŻNIAM** skradziony dowód osobisty, kartę meldunkową na nazwisko Zampert Franciszek. 5266

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację szkolną Państwowego Liceum Pedagogicznego Grodzka Regina. 5312

**UNIEWAŻNIAM** skradzione 30 mają dokumenty kolejowe: zaświadczenie emerytalne, przedwojenną legitymację służbową (Wilno), uprawnienie prowadzenia parowozu, legitymację Dyrekcji Wrocław, oraz zaświadczenie repatriacyjne PUR Biała Podlaska, kartę rowerową. Kopera Czesław, Legnica, Jerzego 15. Łaskawego przywłaszczyciela proszę o zwrot. 5313

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony tymczasowy dowód osobisty, kartę RKU Kłodzko, zaświadczenie repatriacyjne z Prus Wschodnich, dokument osiedleńczy na nazwisko Jakubowski Piotr. 5309

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną książeczkę zakupu PMT na nazwisko Klus Stefan. Szczytna Śląska gmina Duszniki. 5310

**UNIEWAŻNIAM** legitymację akademicką na nazwisko Markowska Wiadysława. 5316

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty: ujawnienie z UB Kłodzko, kartę rozpoznawczą, świadectwo szkolne z gimnazjum w Makowie Podhal. na nazwisko Mglej Józef ur. 21.2.1928 r. zam. w Kłodzku ul. Franciszkańska nr. 8-a. K 1812

**POSAD POSZUKUJĄ**

**BIEGŁA** maszynistka — sekretarka ze znajomością buchalterii poszukuje posady. Zgłoszenia do Redakcji pod Nr. „1024”. 5217

**WOLNE POSADY**

**POTRZEBNA** ślusarzy budowlanych i stolarzy. Wiadomość „Grupa Techniczna” ul. Kaszubska 4. 5166

**Centrala**  
**Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego**  
w ŁODZI, ul. 6-go Sierpnia 4  
**ogłasza**  
że zakupuje stale i w nieograniczonych ilościach liny dziewiarstkie, pończosznice i szwalnicze wszystkich rodzajów i systemów. K-1795

**OGŁOSZENIE**  
**Poważne Przedsiębiorstwo zakupu**  
każdą ilość drutu nawojowego średn. 0,65 (emalia lub oprzęd). Oferty z podaniem ceny, gatunku i ilości przesać **ŁÓDŹ** „Czytelnik” Piotrkowska 96. Sub. „Drut nawojowy”. K1826

**POLSKA ŻEGLUGA na ODRZE**  
Sp. z o.o. w WROCLAWIU  
**przyjmie od zaraz**  
na wyjazd do jednej z placówek:  
3 techników mechaników, względnie  
1 inżyniera i 2 techników,  
3 spawaczy elektrycznych,  
1 dobrego rachmistrza,  
2 wykwalifikowane maszynistki.  
Zgłoszenia kierować do Biura Personalnego Polskiej Żeglugi na Odrze, Kłeczowska 50, Wrocław. K 1837

**POSZUKIWANY** inżynier — chemik, spec. do wyrobu mydła. Warunki: do umowy. Poszukuje Spółdzielnia P. Z. Z. D., Świdnica, M. R. Zymierskiego nr. 15. K-1807

**KARMEŁKARZ**, dobry fachowiec znający pracę na otwartym ogniu — potrzebny. Oferty składać — Cukiernia Dubicki, Świdnica Rynek 5. K-1811

**POSZUKUJE** precyzyjnego mechanika — wiadomość: Wrocław, Aleje Światłoczerwone 19, (obok Województwa). 5291

**MECHANIKA** do prowadzenia garażu samochodowego potrzebuje od zaraz Brańna Pomoc Studentów U i P Parkowa 34. 5205

**UPRAWNIONĄ** fachowczynią do maszynowego wyrobu swetrów zaangażuje. Biuro Zgłoszeń, Krupnicza 13. 5157

**POSZUKUJE** się dziewczynę do gospodarstwa wiejskiego pod Poznań na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia Jackowskiego 16, przedostatni przystanek jedyński. 5307

**ADMINISTRATOR** rolnik potrzebny od 1 lipca do maj. wojskowego. Zgłaszać proszę się DOW 4 maj. Chałupczak. 5287

**POTRZEBNA** pierwszorzędna fachowa damska siła krawiecka. Wiadomości kierować, Rzeźnicza 2, sklep. 5295

**POSZUKUJEMY** dwóch ślusarzy konstruktorów samochodowych, lekkich konstrukcji, czytających rysunki. Płacą według umowy. Spółdzielnia Pracy „Mechanik” ulica Mencil 48. 5306

**NAUKA**

**DYREKCJA** Państw. Gimnazjum i Liceum Mechanicznego i Elektrycznego we Wrocławiu ul. Stalina 5, poszukuje z początkiem roku szkolnego wykładowców do przedmiotów mechanicznych i elektrycznych. 5299

**HANDLOWE** kursy korespondencyjne — księgowości — matematyki — organizacji. Zgłoszenia: Wrocław 1-den, Skrytka pocztowa 50. 5193a

**MATURYSTA** udziela tanio lekcji. Zalesie, Moniuszki 16 m. 5 od 3 do 5. 5255

**DYREKCJA** Państw. Gimnazjum i Liceum Mechanicznego i Elektrycznego we Wrocławiu, ul. Stalina 5, ogłasza, że wpisy do klas. I gimn. i I licealnych przyjmują Kancelaria Szkoły do dnia 3 lipca br. Blizsze informacje na miejscu. 5270

**LOKALE**

**WILLE** — domek jedno lub dwurodzinny z ogrodem w okolicy Sepolna — Karłowice — Zalesie poszukuje do osiedlenia. Zwróć koszt remontu. Pośrednictwo wynagrodzone. Zgłoszenia kierować „Słowo Polskie” nr. „5212”. 5212

**POSZUKUJE** 2 lub 3 pokoje, kuchnia łazienka, bez — ewentualnie z meblami. Dzielnica obojętna. Koszt remontu zwracam. Pośrednictwo wynagrodzone. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” Nr. „5191”. 5191

**ZAKUPIMY:**  
wiertarkę elektryczną uniwersalną, komplet palników, lampę spawalną naftową  
**Warsztaty »SPOŁEM«**  
ul. Joannicka 12  
za Dyrekcją Kolejową. 5285

**WYTWÓRNIA KORKÓW**  
przeniesiona z ul. Chrobrego Nr. 11 na UL. ŚW. WINCENTEGO 11 (obok Pl. Strzeleckiego)  
poleca **K O R A** poleca  
Kupuje korki wszystkich wielkości oraz przyjmuje do przeróbki. 5236

**POSZUKIWANIA RODZIN**  
**LESZCZYŃSKIEJ** Jadwigi z Głęboka — Felsztyn poszukuje brat Emil. Wiadomości: Birek Wincenty — Jarosław, Bezimienna 5. 5311

**ROZNE**

**KSIEGOWOSC** zakładam — nadzoruję. Zgłoszenia: Wrocław 1-den. Skrytka pocztowa 50. 5193

**NAPRAWA** wlecznych płóc. Specjalność Pelikany. Tablice emaliowane. Pieczątki kauczukowe, metalowe, sucho. Prace grawerskie. Szybko, solidnie. Adam Wronecki, Wrocław, Traugutta 69 m. 2, 1 p. K1787

**NIKLOWANIE** — ostrzenie, uskuteczniana firma „Wanke” Kuźnica 29b obok Uniwersytetu 5068

**ZOSTAŁA** otwarta precownia krawiecka i konfekcja damska, ulica Ogrodowa 4. 5294

**ZGINĘŁA** suczka, złoty wilczur, wabi się „Fara” dn. 13.6 br. w okolicy ul. Niemcewicza 17. Znalazca proszony jest odprowadzić psa za wynagrodzeniem na ul. Niemcewicza 17 „Wodogaz”. 5284

**OGŁOSZENIA**

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego” Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13 (1-sze piętr.), tel. 27-54 codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 8—16-tej. Oddziały: Legnica: Grodzka 3-4. Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18. Kochanowskiego 2, 1 Maja 18. Wałbrzych: Słowackiego 16. Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2. Żegań: Rynek 35. Księgarnia Wł. Muszyński. Kamień Góra: Księgarnia „Czytelnik” Świdnica: Oddz. red. i adm. Pułaskiego 11, księgarnia „Czytelnik” Rynek 43. Wołów: księgarnia kola „Czytelnik”. Dzierżonów: księgarnia „Czytelnik”. Oleśnica: księgarnia „Czytelnik” Rynek 49. Brzeg: księgarnia M. Wajs. Bystrzyca: St. Fudalej, Okrzei 1. Wrocław — Leśna. Śródzka 25.